

jeśli znowu przygrandzę  
powinnaś poskarżyć się na mnie  
łąkom, zbetonowiałym arteriom, głązińcom.

że jestem groteskowy jak kochanek-impotent albo  
skała przymierza z przybitą do niej trumną,  
czy przyrzeczenie wydrapane na kostce masła  
lub mydła.

wiem! rozrzuć to, w gniewie i z nonszalancją.  
zjawię się późnym wieczorem jako  
bestia cierpiąca na pokraczność: wyjątkowo  
zawszona mangalica. w dodatku rozmiarów krowy.

powybieram lepkiem językiem, spomiędzy ździebeł,  
kostki soli, słowa i szpilki, rozetrę zębami na miazgę.

wrócę do ciebie uśmiechnięty, pełen  
kłębiących się w futrze, miłszych,  
niepasożytniczych zwierzątek.

i znów będę się podobać.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Florian Konrad, dodano 15.08.2025 06:52

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).